

N^{ER} 99.

KORRESPONDENT
NARODOWY Y ZAGRANICZNY

z Warszawy d. 13. Grudnia 1794.

*Obwieszczenie względem proweniencyi Łokcio-
wey, i składki brukowey.*

MAGISTRAT MIASTA WARSZAWY.—Dopełnia-
jąc tak zalecenie JW Bukshewdena, Generała Ma-
jora Woysk Najjaśniejszey Imperatorowey Wszech
Rosyi, Fligieli Adjutanta, Kawalera wielu Orderów,
w Mieście Warszawie kommanderującego, iako też
potrzebie publiczney do utrzymywania ochędostwa w
Mieście zmierzającej zaradzając; wszystkim w obec
i każdemu z osobna, mianowicie zaś Possessorom
Kamienic, Domow i Dworkow, tudzież Murgrabiom
i zawiadowcom Pałacow, niemniej Przełożonym oraz
Rządcom Klasztorów, do wiadomości podaie: Iż gdy
wiele na tym ku ocaleniu życia i zdrowia ludzkie-
go zależy, aby ochędostwo oraz czystość w mieście
utrzymywane były, takowy zaś zamiar nie inaczej,
iako przez składki dawniejszemi urządzeniami, pod
tytułem Proweniencyi Łokciowey i Brukowey sta-
nowionemi, dopełniony być może; przeto Magistrat
MiaSta Warszawy przywodząc do exekucyi dawniej-
sze urządzenia, mianowicie przez Kommissyą Bru-
kową przepisane, wszystkim do opłaty Prowenien-
cyi Łokciowey, i składki Brukowey należącym, aby
nie tylko Retenta z Rat Marcowey i Septembrowey,
tak w tym Roku, iako i dawniej zaległe, ale też
następnie przypadające, do rąk Szli: Ignacego *Krzy-
sztofowicza*, Exaktora tychże Proweniencyi w kamie-
nicy JP *Październieckiego* przy ulicy Nowomieykiey,
pod Nrem 176. sytuowaney mieszkającego, punktu-
alnie za kwitami drukowanemi, a to pod rygorem
Ccsc

ekekucyi żołnierskiej nie ochybnie po upłynieniu tygodnia iednego od czasu niniejszego obwieszczenia rachuiąc, zefłać mianą oplacali; nadto poprzednicze urzędzenia, iako to w częstym zgarnianiu błota z rynsztokow na kupy, nie wyrzucania śmieci, barlogow, gnoiow, i oraz innych nieczyfności na ulice publiczne, pod karami w sądzie Burmistrzowskim Wydziałowym, podług wymiaru przewinienia wkazać, na delacyą Dozorcy Wydziałowego lub kogóżkolwiek mianemi, zachować starali się zaleca. Dan w Ratuszu Miasta Warszawy na sessyi Magistratu d. 10. Mca Grudnia Roku 1794.

(LS) *Anarzey Rafałowicz P. M. W.*

OBWIESZCZENIE.

Magistrat Miasta Warszawy odebrawszy zalecenie w osnowie następuiącey = Stosownie do Ordynansu „przez Nas wydanego Urodzonemu *Wodzińskiemu* Generałowi Maiorowi Woysk Koronnych względem Korpusu Kadetów, zalecamy Magistratowi Miasta Naszego Warszawy, aby starał się wygotować Protokół, w którymby się zapisywali Obywatele chcący dzieci swoje w tey tworzący się Instytucyi mieć edukowane, tudzież wyznaczyć z pomiędzy siebie Osobę, w któreyby ręku składali pieniądze. Dan w Warszawie dnia 6. Mca Grudnia 1794. Roku. STANISŁAW AUGUST KRÓL” do utrzymania Protokołu subskrypcyi, iako też odbierania pieniędzy w zamiarze Obwieszczenia pod dniem Pierwszym Miesiąca i Roku bieżących przez Jego Królewską Mość łaskawie podpisanego, przez Obywateli dzieci swe w szkole dawniey Kadeckiey edukować chcących, składać się mających, to jest na rok po czer: zł: 36. lub pulrocznie czer: zł: 18. JP. Walentego *Lalewicza* Regenta Magistratu i Archiwu Miasta Warszawy, w Rynku Miasta Starey Warszawy w Kamienicy Sukcessorów *Fłaszkiwicza* pod liczbą 39. na drugim pięttrze mieszkaiącego, umacnia, i onemu odbie-

ranie takowej Subskrypcyi, iako i Pieniędzy poleca,
Dan na Sessyi dnia 6. Grudnia 1794. Roku

(LS.) *Andr. Rafalowicz* Prezydent M. W.

Oznaczenie miejsc na sprzedaż mięsa w Warszawie.

MAGISTRAT MIASTA WARSZAWY. — Gdy tak dozor Taxy w przedawaniu mięsa, iako też manipulacya wybierania opłaty do Skarbu od rzezi bydła przez Rzeźników i innych rzeź sprawujących wnosić się powinna, tudzież sam porządek wymagają, aby miejsca pewne, w których sprzedaż mięsa być ma, oznaczone zostały, dawne także urządzenia w tej mierze zasła, też miejsca Rzeźnikom wskazujące, swej wymagają exekucyi, dla czego chcąc mieć iak nayściśley tak przepis Taxy doglądany, iako też chroniąc skarb publiczny od utraty dochodów z rzezi wpływających, miejsca do sprzedaży, na Jatki Rzeźnicze: 1wsze między ulicą Dunay i Podwale, 2gie na Nowym Mieście, 3cie przy ulicy Wałowej i Franciszkańskiej, czwarte przy ulicy S. Krzyżkiej podług Dekretu Sądu J. K. Mci Assessorskiego Kor: 5te na Stanisławowie, 6te na Nowym Swiecie przy figurach, 7me za żelazną Bramą, 8me na Szolcu, zaś dla rzeź białych tymczasowo, i mięso przedawających Wolniczan na Moranowskim, na Grzybowie przy Ratuszu, na Maryensztadzie pod murem Łażni dawniey Kwiecińskiego; (którzy nie inaczey iak na straganach w porządku razem mięso przedawać mają) 9te w dwóch miejscach na Pradze oznacza, i w tych tylko miejscach sprzedaż mięsa skuteczną mieć chcę, nakazując, aby wszyscy Rzeźnicy (żadnego nie wyłączając) Cechowi i Wolniczanie po ogłoszeniu niniejszego obwieszczenia w godzin 24. nie gdzie indziey iak tylko w miejscach wyżej wytkniętych też mięsa przedawali, a to pod wolnym (na sprzedaż w innym miejscu przez powyższych wystawionego mięsa) zabranieniem, i te,

goż na rzecz Lazaretów, lub więzień skonfiskowaniem. W celu atoli wprowadzenia do tychże mieysc i w nich ulokowania, Rzeźnicy tak cechowi, iako i wolniczanie do Urzędu Ekonomicznego Miasta tego udać się mają. Dan na Sessyi Magifratu d. 9. Miesiąca Grudnia 1795 Roku.

(L.S.) *Andrzej Rafelowicz P. M. W.*

Uw wiadomienie względem przedaży drukowanych Obwieszczeń.

Na podaną przez P. *Dufour JW. Bukschewden* Generałowi Maiorowi woysk Najiaśnieyszey Imperatorowej Jmci Wszech Rossyi, Fligieli Adiutantowi, Kawalerowi wielu Orderów, w Mieście Warszawie kommenderującemu prozbę względem drukowania, i przez roznoszących po ulicach i przy drzwiach domowych przedawania po groszy 3. miedziane exemplarz jeden, bądź in 4to bądź na pół arkusze in folio, wszelkich Obwieszczeń codziennie końcem utrzymania dobrego porządku w Mieście i po Przedmieściach Miasta Warszawy wychodzących, i oświadczenie tegoż, żeby nikt niewiadomością w przypadku kontrawencyi wymawiać się nie mógł, spuszczenia onych za mnieyszą ieszcze cenę, to iest: po groszy 2 miedziane exemplarz jeden, gdy kto po nie do iego Drukarni pošle; Magifrat Miasta Warszawy wydał rezolucyą następującą: Wolno iest Piotrowi *Dufour* drukować wszelkie Obwieszczenia, i przez roznoszących, których sam obierze, i którzy będą ukazicielami danego sobie przez niego pozwolenia, po ulicach przedawać, z ostrzeżeniem, aby więcey nad 3. grosze miedziane za ieden exemplarz bądź in 4to, bądź in folio na pół arkuszu nie wynagali.

Nie wolno iest roznoszącym takowe Obwieszczenia wchodzić do domow, ale wolno im iest stawić się przy drzwiach sklepowych, i bramach pałacowych, końcem oznaymienia tego co na przedaż mają...

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A N G L I A.

Z Londynu d. 17. Listop: Jak Europę całą wieści o blsko mającym nastąpić pokoiu napełniły, tak wszystkie posiedzenia tuteysze nieustają powtarzać różne do tego powody. Mało kto iednak zakłada się, z przyczyny, że naywięcey utrzymujących iest owych, którzy wojny trwałość pewną dowodzą, mieniać, że choćby inne wszystkie Państwa koalicyjne jakim ugodziły się z Francją sposobem, sama W. Brytania dalszaby utrzymywała kampanią.

Ewangelicy tu rezydujący obchodzili z uroczystością setny rok fundacyi Kościoła swego. Wszyscy Pastorowie Niemieccy wezwani byli na ten fest. Uczta nastąpiła w Austeryi Fran-Masonow. Panna *Kirchgesner* na instrumencie harmonika wyborynym graniem bawiła kompanią.

Galeryą prześlicznych Obrazów Pana *Calonne* rozprzedawać zaczęto w *Springgarden*. Mówią, że przed kilką miesiącami Imperatorowa Rossyiska za tę galeryą 35.000. F. S. miała wypłacić, i pensją właścicielowi po 2 000. liwrów na rok wyznaczyć, ale okoliczności nastąpioney potym wojny odmieniły takowe postanowienie.

Piszą, że iesliby do pokoiu miało przyiść między Hiszpanią i Francją, ta za kondycye chce położyć, aby Hiszpania, skoro chce odebrać swe kraie, dla Francyi 25 liniowych okrętów od 64. przynajmniej armat przystawia.

Tomasz *Hardy* ogłoszony za niewinnego, dzieło krótkie, ale wyborynym stylem napisał, w którym dzięki składa Patronom swym Panu *Erskine* i *Gibs* za obronę, a ludowi za jego ku sobie oświadczoną przychylność w czasie uwolnienia swego. Twierdzi, że do swego wrócić się chce rzemiosła, którym dotąd nie mógł bawić się dla aresztu, i żąda, iżby miał pomoc, a to aby mógł znaleźć sposob u-

trzymania się dalszego. Zda się, iż chce uścić (jak pisze Hamburgska Gazeta) owe przyślowie: *Nesutor ultra crepidam*.

Rząd tutejszy, który Francuzkim emigrantom wypłacał ratunkowe summy, od 1. Grudnia przestał dawania pensyi dalszych.

F R A N C Y A.

Z Paryża d. 16. Listopada. Nieustannie dotąd walka między Konwencyą i Jakobinami. Pierwsi od śmierci *Robspiera*, i wprowadzenia Moderantizmu za powodem *Talliera* górę wzięli, i codzień silniejszymi być się ukazują, drudzy jednak wydzwignąć się z poniżenia swego szukają wszelkich sposobów. *Ben-tabell* w zabranym głosie pod czas sessyi d. 5. Listopada rzekł w Konwencyi. Muszę tu prosić o pilną uwagę na to, co mam powiedzieć. Baczność największą mieć trzeba na to, co się dzieje do koła was, gdy z tak wielką troskliwością dla dobra powszechnego pracujecie. Oto gdy staracie się troskliwi o całość ludu, podówczas hydra najszkodliwsza wszelkich sposobów używa, iżby wasze zniszczyła układy. Członki tego klubu wiele już takich poczyniły kroków, które naysurowszey warte są kary. Donoszę wam, że *Billaud de Varennes* Mowa podżegająca do buntu oznacza zuchwałość niesłychaną. Wyraził on, iż ocknie się wkrótce straszny ow to lew, który wszystkich nieprzyjaciół swych pokona. Niech się wytłomaczy proszę z tego wyrazu.

Na to *Billaud* Reprezentant: We wszelkich okolicznościach stosujących się do mnie, trwałem dotąd w milczeniu, ale gdy teraz postrzegam, że arystokracya w najwyższym stopniu głowę podnosi, milczeć nie mogę. Niewiem któryby temu zaprzeczyć mógł Obywatel, iż naynebezpiecznieysi Arystokraci są powypuszczani na wolność. Nie wspominam innych: Guwernantka Dzieci Francuzkich *de Tourzelle*, która w przytomności wielu mówiła, że gdyby mia-

ła dziesięć tysięcy życia, tedyby oddała te wszystkie za syna Ludwika XVI. Ta więc Niewiašta intryga pełna, któraby sama jedna łatwo mogła kontrarewolucyą zrobić (śmiech powstał na te słowa) uwolniona jest. Słyszałem iako w zgromadzeniu jednym mówiono, iż *Carrier* dla tego samego uydzie kary, że jest winny, ale gdyby wolny był od wszelkiego przestępstwa, nieomylnieby podpadł karze śmierci. Zaiste inni słow takich mówić nie mogą, chyba najgorsi Obywatele. Na te więc postęпки, i rozsiewanie mow gorszących aby się lud ocucił, z przyzwoną dopraszałem się troskliwością.

W Konwencyi zamiast odpowiedzi, bardzo wielu innych obojey płci kazano pouwalniać.

Generał *Kellerman* z wielkimi ludu oklaskami przez Trybunał Rewolucyiny uwolniony został.

Zgadzaią się Jakobini z Konwencyą póty nie uczynić pokoju, póki całego Renu, i Niemieckiego morza nie odbierze Francya, aby te granicą były Rzpltey.

W *Brest* z tak wielkim pośpiechem okręta robią, że ten Departament na wiosnę 50. liniowych okrętów ma wystawić, między którymi 6. od 120. armat znaydować się będzie.

Admirał *Nielli* od 10. dni mający pod swą komendą 6. liniowych okrętów, i 4ry fregaty, popłynął na wysokość morską, a 8. inne okręta gotują się do żeglugi, które na 6. miesięcy żywności mieć powinny.

Do *Brest* codzien prawie znaczne przyprawdzają zdobycze.

Między innemi wielki liniowy okręt Angielski od 74. wzięty już się w Porcie znayduie.

Jeden Flibustier nasz powracający z *Terre New* do *Brest*, zatopił 28. Angielskich okrętów, a 17. poimał, między którymi jeden statek Hiszpański znayduie się od 10. Armat.

Tu w Paryżu cena wszelkiej żywnosci tak spadła, że bez wszelkich Dekretów Konwencyi, nie-

zmierny dowoz dość tanny wszystkiego dostarczony bywa.

Carriera sprawa z największą popierana jest zwa-wością. Wołanie nastąpiło powszechne, aby iak *nay-rychley* był sądzony.

Rzekł *Carrier* d. 10. Listop: w mowie swoiey: Jeśli mię sędzić będziecie, powinniście do sądu zapo-zwać także Konwencyą całą, i owszem 14ty dzień Julii, 5ty i 6ty Oct: 10ty Augusta, a nawet lud i wolność samą przed Rewolucyjnym Trybunałem sta-wić. Ale te wszystkie jego wymówki żadney nie sprawiły w sentymentach iemu przeciwnych odniany. Tak wielkie bowiem przez niego popełnione przy-taczano okrucieństwa, a *naywięcey* w *Nantes*, że ca-ła Publiczność obruszona czeka nie cierpliwie koń-ca tey sprawy.

Na sessyi Konwencyi dnia 11. Listop: Kommissa-rze w liczbie 21. podali rapport względem sprawy *Carriera*, którego niesłychane okrucieństwa opisańe były. Po długim onych czytaniu, prosił aby mu wol-no było mówić. Dozwolono. Miał obszerną mowę, ale nie mógł zarzutom owym zaprzeczyć, które nań były zanesione. Dla ulżenia więc okrutnych swych występkuw, przytaczał wiele przykładow dawniey po-pełnionych srogości i owe nawet rzeź nazwaną *St Bartelemi* dla tego, że w dzień *S. Bartłomieja* dopel-niona była, przywodził. Po skończoney mowie de-kretowała Konwencya, że oskarżenie *Carriera* dalsze, i proces ma nastąpić, a tym czasem w domu swo-im od czterech żołnierzy strzeżony będzie. Sala rozlegała się od powszechnych oklaskow i wołania: Niech żyje *Rzplta!* niech żyje Konwencya! *Lud* zgro-madzony toż samo w ogrodzie i na dziedzincu powta-rzał.

Cambon doniosł Konwencyi, że na cywilne wyda-tki tylko 40. milionow liwrow *Rzplta* potrzebuie. Nauczyciele do szkoły nowo założoney normalney obrani są *La Grange, Monge, Garat, d' Aubanton* i

ślawny Vólney. L' Abbe Barthelemy Autor xiegi pod tytułem Podróż młodego Anacharsis, który od dawnego czasu był trzymany w Luxemburgu, z aresztu został uwolniony.

H I S Z P A N I A.

Z *Madrytu d. 22. Października.* Rozsiana i tu wieść i po wielu Europeyskich pismach, iakoby Dwor chciał uczynić pokoy z Francją, nie zgadza się z prawdą Xiążę *d'Acudia* pierwszy Minister z tym się oświadczył iawnie, że Król Jmć wojnę z naywiększą chce popierać usilnością. Broni tu co naywięcej kazano robić. Wiele iuż kosztuie ta wojna Koronie, iednak i dalsze wszelkie do uzbroienia się przedsięwzięto śródki. Podług danego rapportu wydano z magazynu dla żołnierzy broni sztuk 79,425. dla uzbroienia ludu 96,901. ogółem 186,326 sztuk.

Doszła tu wiadomość, że nasz General *Cucontia* zwawą z Francuzami odprawił bitwę, w Nawarze, ale ta przyniosła mu straty 800. ludzi, przeto musiał cofnąć się do innych swych Dywizyi.

A gdy coraz powiększa się Frncuzow siła w tey Prowincyi, a nasza tamże słabieie, przeto musieliśmy dopuścić nieprzyjaciółom wziąć Miasto nasze *Pampelone*.

W Katalonii mocniejsze nierównie woysko nasze niż Francuzów, pewnie im da silny odpor. Także i do Arragonii spodziewamy się niedopuścić, aby natrętnie tych pomykających się coraz w kray nasz siły miały daley wkraczać.

Graf *de l'Union*, i inni woysk naszych Generałowie przybyć tu mają dla ułożenia planu przyszłej kampanii.

Data z Listopada. Nadzwyczajna odprawiła się tu Rada. Po której zakończoniu wyszedł rozkaz do prowincyi tuteyszych, aby iak nayrychley 30. tysięcy nowego rekruta przystawiono.

Naywyższą kommandę w *Katalonii* nad woyskiem gdzie Generał *de l' Union* z tak wielkim nieszczęściem tyle przegrał batalii i krajów niemało utracił, oddana jest Generałowi *Rubi*. Generał zaś *de l' Union* w *Barcellonie* Generała Kapitana rangę sprawować będzie.

HOLLANDYA.

Z Hagi 22. Listopada. Cały Sztab Garnizonu Holenderskiego, który był w *Mastrycht*, tu się znajduje, a między innemi Generał *Leutenant de Welderen*, *Baron de Wilke* i *Xże Fryderyk de Hesse*.

Podług najświeższych z *Bruxelli* wiadomości, dwóch *Xięży* tam rozstrzelano za to, iż pospólstwo namawiali, aby nakazanego nie przystawiono zboża.

Donoszą z *Ameryki*, że na wyspie *Martynika* znowu zamieszanie wielkie powstało. Czarni znowszy się z sobą uderzyli na białych mieszkańców tamecznych, i tych pozabiali. Rozruch takowy ztąd się wszczął, że *Francuzcy Kommissarze* przybywszy na tę wyspę dla *Murzynow* ogłosili wolność. Z tej okoliczności ułożyli między sobą spisek na białych obywatelów, aby się pomścili owych okrucieństw, które zność od nich musieli.

Gdy w *Antwerpii* kontrybucya wyznaczona 10. milionow *liwrow*, dotąd nie jest zebrana, wyszedł rozkaz od reprezentantow ludu *Francuzkiego*, aby niezwłocznie przystawiona była. Jeśliby zaś daley wykonanie odwlekło się, ogłoszono, iż codzień po 100,000. *Liwrow* kontrybucyi, a to w gotowiznie ma rosnać, i codzień po 10 mieszkańców w zastaw będzie póty branych, póki cała summa opłacona nie zostanie. *Magistrat Antwerpii* zaspokoić iak najprędzey takowe rozkazy postanowił.

NIEMCY.

Z Cassel d. 17. Listopada. Utrata *Fortecy Reinfels* przywiodła tutejszego miasta wielu mieszkańców do wyjazdu ztąd na bezpieczniejsze mieysca. *Hanno-*

wer i *Getinga*, *Lunenburg*, *Drezno* i *Berlin* mocnymi uzbraić zaczęto baterjami. Garnizon w *Reinfels* z 2,000. ludzi składał się Kommandant *Resius* ma być przez sąd wojskowy sądzony. Klubistom z Fortecy *Königstein* uwolnionym dano do wyboru zostać w Niemczech, lub do Francji udać się. Wielu z nich oświadczyło się w Ojczyźnie zostać, iako to PP. *Blau*, *Wikenmann*, *Rulfs*, i *Arand*.

Pierwszy z tych rzekł: Wszędy gdzie się obrocę, to samo, które mam poniosę z sobą serce, a zewnętrzne pomieszkanie w iakichkolwiek bądź krajach ani mi przyda, ani uymie nic z tych sentymentów, które są we mnie zaśczipione, i głębokie już ugrunтоваły krzewy.

Z *Wiednia* d. 18. *Listopada*. Arcy-Biskup tutejszy *Migazzi* znowu się wrócił do iuryzdykcyi konsyftorkiej, która mu przez *Jozefa II.* Cesarza R. 1783. odiyeta była.

Z *Duls Idorf* d. 22. *Listopada*. Reprezentant Francuzki *Gillet* do *Mastrycht* przybyły następujące ogłosić kazał postanowienia: 1mo. Terazniejszy Magistrat zostanie tymczasowo w *Mastrychcie*. 2do. Prawa i zwyczaje kraju niebędą miały żadney odmiany. 3tio. Podatki te same zostaną, iakie były dotąd, ale dla Francuzkiej Rzplitey wybierane będą. 4to. Miałtek i bezpieczeństwo samych obywatelów zaręczone będzie. 5to. Którzyby się odważyli spokojność wzruszać, lub wzwiązki iakie z nieprzyjacielem wchodzić śmieli, naysurowiey karani będą. 6to. Policją rządzić będzie kommandant *Mastrychtu* Generał Francuzki *Bernandctts*. Zaden rozkaz, ani obwieszczenie ogłoszone być nie może, póki od Gubernatora potwierdzone nie zostanie. 7mo. Wszyscy emigranci powrócić we 24. godzinach mają pod karą konfiskaty majątków pozostających.

Od niższego *Renu* d. 26. *Listopada*. *Auftryacy* kordon rozciągają od *Josln* do *Lippe* złożony ze 25. do 30. tysięcy, a zaś od rzeki *Lippe* do *Ems Hannover-*

skie wojsko od 15. tysięcy ludzi zabiera wszelkie stawy.

Wyślano z *Koblentz* Deputacją do *Paryża* z prośbą, aby kontrybucya na to miasto nałożona 4. miliony liwów umniejszona została.

W tymże mieście nakazano przystawić 12. tysięcy trzewików, a te na godzinę wyznaczoną, gdy nie były wygotowane, wyszedł od kommandanta rozkaz aby wszyscy stawili się obywatele w rynku. Tam kazano trzewiki pozdeymować z nóg i do domu odejść.

Z *Frankfurtu* d. 22. *Listopada*. Głoszą tu że Król *Pruski* w miesiącu *Grudniu* ma przybyć do wojska swego niedaleko *Renu* stojącego.

Cyrkuł wyższego *Renu* podał notę do Cesarza z prośbą, iżby pokój był przywrócony, którego kraje tameczne z największą niecierpliwością oczekują.

Generał *Pichegru* w *Antwerpii* na ospę zachorował.

SZWAJCARYA.

Z *Friebourg* d. 6. *Listopada*. Jeden z Officerow tutejszych, który w służbie dawniej zostawał *Francuzki*, pisze do pewnego z przyjaciół swoich. Piszesz do mnie o niektórych punktach zawartych w publicznych pismach, gdzie wyrażono, iż wielu *Szwajcarskich* Officerow dla utrzymania się przy dawnych swoich pensjach wyrzekło się patentow i ozdob od *Ludwika XVI.* sobie danych; Ja najsprawiedliwszą ci o tym wiadomość doniosę. Wszyscy Officerowie *Kantonu* tutejszego, nawet którzy pierwey kilką laty za służbę podziękowali, wyrzekli się pensyi, aby na siebie hańby nieściągali. Wszyscy Officerowie z *Kantonu Berny*, oprócz dwóch, toż samo uczynili. Równie i z *Kantonu Luzern, Soleurs* i *Zurich*, oprócz *Generała Steiner* i jednego syna w aktualney służbie u *Rzeczypospolitey Francuzkiej* zostających, pensyi żadney nie biorą.

Oyciec odesłał Krzyż Kommenderyi Orderu du mérite żołnierskiego, a syn patent na rangę sobie daną. Z Kantonu także Unterwält i Bazylei żaden ani jednego sou nie wziął.

Oto kopia listu z Paryża pisanego do Generale Steiner w Zurich rezydującym. „Obywatelu, Kommissya z ukontentowaniem odebrała wiadomość, że „Generał Steiner i syn jego odesłali tu patenta, „które dane im były przez ostatniego z naszych tyranów. Posyłamy ci na piśmie zaświadczenie takowego wyrzeczenia się ozdób, wzywając cię, abyś „nie oddał obu tym Officerom; niech będą pewni, że „doniesiemy Konwencyi o przywiązaniu ich do Rzeczypospolitey Francuzkiej. Zdrowie i braterstwo. Tego patentu wyrzeczenie się, które Generał Steiner posłał do Paryża, w następującym było znaczeniu.

„Przysięgam, i oświadczam się na wszystko, co „tylko jest najsświętszego, że nie mam u siebie żadney ozdoby przeszłego tyrana.

T U R C Y A.

Z Konstantynopola d. 16. Listopada. Porta wszystkie obróciła na to starania, aby się wzmocnić mogła do dania odporu nieprzyjaciółom, ieśliby przyszło do jakiej wojny. Z tey przyczyny *Celebi Effendy* Dyrektor generalny wszystkich fortyfikacyi, i Dozorca nowych woysk podał do Dywanu projekt, i ten przyjęty został, aby 80,000. woyska regularnego, któreby Europeyskim sposobem wyćwiczone było w sztuce wojenney utrzymywała Porta. Podpisali ten Projekt wszyscy Ulemas i członki Rady.

Prócz tego założona jest szkoła dowcipu w Konstantynopolu na 40. Uczniow, z których żaden mieć nie będzie więcej nad 25. lat.

Wybrani będą z Państwa Tureckiego do tey szkoły z dobrej woli, obyczajow. cnotliwych, i tacy, którzy okażą sposobność do nauk. Dawane będą

lekcyje w tey szkole Arytmetyki, Geometrii, Trygonometrii, Algebry, i Mechaniki.

Po skończonych naukach obróceni będą ci uczniowie do fortyfikacyi, artylleryi, budowy okrętów, żeglugi, i innych pożytecznych w kraiu potrzeb. Examen będzie co trzy miesiące, a generalny examen przy końcu roku każdego odprawi się wprzymności pierwszych Osob.

Zrana od wpół do dziewiątey dawane będą lekcyje do południa, a po obiedzie nastąpi powtarzanie rannych explikacyi.

Językiem Tureckim takowe lekcyje tłumaczone będą.

Odprawiła się tu wielka w Dywanie Rada, na której obmyślano sposoby, aby wewnętrzne rozruchy w różnych stronach tuteyszego Państwa wzmagające się uśmierzyć. Wielki Wezyr, i naysięwsze do tey Rady wchodzące Osoby nazajutrz stawili się przed Sultanem donosząc o sposobach ułożonych zabiezenia wszelkiey niespokoyności kraiu. Malkontenci, którzy w roku przeszłym czynili wielkie bezprawia, a nadewszystko, gdy kontrybucye dla siebie w Romelii wybierali, teraz podroźnych i karawany handlowe po drogach zatrzymują, z którymi ludzko się obchodzą, samych tylko officyalistow od rządu, bez względu zabijają.

Dnia 2. t. m. nowy Angielski Poseł *Sir Robert Liston* miał pierwszą u W. Wezyra audyencyą. Odebrał z 4ma innemi officerami bogate futra, inni ludzie do poselstwa należący, kosztownemi kaftanami są obdarzeni.

W Ł O C H Y.

Z *Genii d. 5. Listopada.* Obywatel *Villar* Minister Pełnomocny i Poseł *extraordynaryny* Francuzki miał publiczną audyencyą u Naya asn: *Doży*, do którego pałacu z wielą Rzpltey Francuzkiey officerami przybył. Tam przyjęty z etykietą zwykłą, miał stoso-

wną do terażniejszych okoliczności mowę, w której wyraził:

„Wiedzą Francuzi, że naganiano ich postępowanie, gdy z wojskiem na grunt Rzpltey Genueńskiej weszli, ale ja moich współ-Republikanow imieniem oświadczam, że nie w innym zamiarze wojska nasze w ten kraj wkroczyły, tylko dla obrotu wspólney obu wolnych Narodów przeciwko wszelkiej napaści nieprzyjaciół naszych, którzyby od morskich Potencyi wzbudzeni przeciwko samowładności naszej powstałi. Wiem, iż w czasie terażniejszego półwieku męstwo Genueńskiego ludu odparło potęgę nieprzyjaciół na siebie następujących. Ale godni Republikanie! dozwolcie mi przypomnieć sobie, iż takie się zdarzają okoliczności, w których lepiej zawsze uprzedzić napaść wszelką, i niepodobną uczynić do wykonania, niżli czekać wkroczenia wewnątrz kraju swego tych nieprzyjaciół, którychby nawet pewność była odparcia. Odawiam więc tu iawnie Rzpltey Francuzkiej oświadczenie, i przed waszą Jasnością (serenité) to śmiem wyrazić, którzy między Przodkami swemi liczycie tych, którym do ich odzyskania wolności pomogliśmy, że nieubliżym przykładać wszelkiego starania, iżbyśmy wspólny obu Rzeczypospolitych interes połączony utrzymali, i owe środki między nami zatwierdzili braterstwo, któreby między obu Narodami najmocniey ugruntowali nierozzerwanie i jedność żadną nieprzyjaciół potęgą niezwalczoną. Utrzymywać będziemy spólnie w otwartości wzajemney, która nie oddzielna jest nigdy od prawdy cnoty, ów interes obu Narodów przy najsilniejszej przeciwko wszelkiej napaści obronie.”

Francuzi są teraz w spokojności zupełney na stanowiskach od siebie zajętych. Zda się, iż wyrzekli się wszelkiego na nieprzyjaciół swych następowania w tych stronach, ale tylko mają się ku obro-

nie własney. Wielką iednak artylleryi kwotę do swego woyska sprowadzają z Francyi.

Dnia 19. Paźdz: P. *Drake* Minister Pełnomocny Króla Jmci Angielskiego miał audyencyą u Doży poze-
gnania, i wkrótce do Anglii wyiachał.

D O N I E S I E N I A.

Alexander Skibniewski Pisarz mostu *Warszawskiego*, mający na *Pradze* na *Juryzdykcji Skaryszewskiej* swą kamienicę, przy ulicy *Brukowanej* pod *Nrem 19.* blisko mostu stojącą, będący wzrośtu szradniego, twarzą biało okrągłą rumiennej, włosów czarnych gdzie niegdzie siwych, wąsów i brwi rudych, lat 46. mający na dniu 4tym *Mca Listopada* w czasie nieszczęśliwej akcji przez wpadnięcie woysk *Rosyjskich*, niewiedzieć czyli zabity, czyli też w niewolę zabrany, czyli ucieczką salwujący się, gdy żona iego żądnej o nim pewnej wiadomości powziąć nie może, przeto uprasza publiczności, iż ktobykolwiek wiedział o tegoż męża swego życiu, chorobie lub śmierci, aby raczył donieść *Korrespondentowi Warszawskiemu* za co wdzięczność też żona iego mieć będzie dozgonną, ktoby go zaś lub chorego przywiózł na *Pragę*, lub umyślną dał o nim wiadomość, takowj i expens powróconą mieć będzie i przyzwoitą odbierze nadgrode.

W *Kantorze* uwiadomień i gazet *Niemieckich*, znayduie się: *Historja życia Jezusa Chrystusa i obyczajów dawnych chrześcian*, zebrana przez *X. Szymona Bielskiego* s. p. in 8vo. w *Warszawie 1794.*

Vollstaendiger Haus und Landwirthschafft Kalender, auf das Jahr 1795. in 4to Varschau.

Kalendarz Obywatelski przez *X. B. W.* in 8vo w *Warsz: 1794.* *W* ordynaryney oprawie złł: 2. gr: 15. w lepszej oprawie złł: 2.

Aukcyja odprawiać się będzie na *Lesznie* w kamienicy *J.P. Jakóbsonowey* przez *Michała Grölla* Aukeyonatora uprzywilejowanego na rzeczy następujące iako to: *Suknie* *damskie* i *męskie*, *szuba*, *salopy*, *bielizna*, *kufry*, *piwo Angiel:* i *Porter*, *stoliki*, *kanapy*, *pościel*, *zegarki*, i różne inne rzeczy d. 16. 17. 18. i 19. *Grudnia 1794.* od godziny 4giej po południu.